

Wydatki na ochronę zdrowia Polaków w ogonie UE

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 25, maj 2021 11:58

Katarzyna Sekuła

Odśloni: 1578

Polska znajduje się w gronie państw ponoszących najmniej wydatków na system ochrony zdrowia spośród wszystkich członków Unii Europejskiej, a sytuacja wcale się nie poprawia – wynika z danych Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Według analityków instytutu Polska na sektor zdrowia przeznaczają mniej pieniędzy niż wynikałoby z jej zamożności.

Rok 2020 to kolejny rok pandemii, więc wydatki na służbę zdrowia budzą szczególne emocje. Suma wydatków środków publicznych i prywatnych na zdrowie Polaków z roku na rok nominalnie rośnie, jednak w relacji do PKB wartość ta pozostaje w stagnacji od dekady (6,2-6,6%). Najnowszy raport PIE plasuje Polskę na peryferiach państw UE pod względem funduszy przeznaczanych na ochronę zdrowia.

W 2018 roku, zgodnie z najnowszymi dostępnymi danymi Światowej Organizacji Zdrowia, Polska na ochronę przeznaczyła 830 EUR *per capita*, z czego około 30% tej kwoty to wydatki prywatne (na leki, wizyty prywatne, dodatkowe ubezpieczenia zdrowotne itp.). Kwota ta jest niemal sześciokrotnie niższa od liderów rankingu unijnego. Mniej niż Polska na ochronę zdrowia w przeliczeniu na jednego mieszkańca wydawały tylko dwa najmniej zamożne kraje UE: Bułgaria (585 EUR) i Rumunia (582 EUR).

W Polsce relacja sumy wydatków publicznych i prywatnych na ochronę zdrowia do PKB wynosiła w 2018 r. 6,3 proc, z czego około 1/3 to środki własne. W ocenie analityków uśredniony kraj UE o naszej zamożności powinien być w 2018 r. przeznaczać na ochronę zdrowia 6,8 proc. PKB - tyle, ile np. Chorwacja. Niższymi wartościami tego wskaźnika cechowały się jedynie Łotwa, Rumunia i Luksemburg - podaje PIE w ostatnim wydaniu "Tygodnika Gospodarczego".

Powyższe dane pokazują, że pod względem wydatków na ochronę zdrowia Polska znajduje się na ogonie Unii Europejskiej. Nie tylko okupujemy ostatnie pozycje pod względem wydatków *per capita* i udziału wydatków w PKB, ale też przeznaczamy na zdrowie mniej niż wynikałoby z naszej zamożności. Co więcej, od dekady wzrostu gospodarczego nie przekuwamy w zwiększone inwestycje w tej dziedzinie.

Więcej informacji [tutaj](#).

Źródło danych: PIE